

Krzysztof Jasiewicz

<https://orcid.org/0000-0001-9559-972X>

Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk

## Stulecie czekistów. Skład narodowościowy centralnego i terenowych aparatów NKWD ZSRS 1934–1944/1945

**Abstrakt:** Źródła i literatura przedmiotu dotyczące historii sowieckiego aparatu represji są niewielkie i w dużej części zdekompletowane lub nieudostępniane. Tymczasem ten segment epoki miał olbrzymie znaczenie dla modelu państwa, pracy jego organów i życia milionów obywateli. Szczególnie interesujące są skład narodowościowy sowieckiego aparatu bezpieczeństwa i udział w nim Żydów oraz „ludowa” legenda głosząca, że to oni stworzyli państwo bolszewickie. Przy obecnym stanie źródeł poważnych badań nie można przeprowadzić, zaś w niniejszym tekście rozważania i hipotezy należy traktować jedynie za możliwe lub prawdopodobne.

**Słowa kluczowe:** antysemityzm, aparat bezpieczeństwa/ represji, dejudaizacja, NKWD – historia, struktury, kadry, Żydzi.

**Abstract:** The sources to and literature on the history of the Soviet repression apparatus are scarce and incomplete or inaccessible. However, this period of the epoch was of a great significance for the model of the state, its organs and life of millions of its citizens. Of particular interest are the ethnic composition of the Soviet apparatus of repression and participation of Jews in it as well as a “people’s” legend according to which it was Jews who created the Bolshevik state. It is impossible to conduct serious research into the subject, while reflections and hypotheses presented in the article should be regarded only as possible or probable.

**Key words:** anti-Semitism, security/ repression apparatus, de-Judaization, NKVD – history, structures, cadres, Jews.

Nie da się ukryć, że tak sformułowany temat zaciera istotę badań, każdy bowiem się od razu domyśli, względnie będzie tego oczekiwał podświadomie, że zmierzę się z trudną i delikatną materią, jaką niewątpliwie stanowi problem udziału Żydów w aparacie bezpieczeństwa Związku Sowieckiego czy może nawet szerszej udziału Żydów w budowie nowego ustroju, który kojarzy się z wielkimi zbrodniami, okrutnymi represjami i milionami ofiar. Jednak Żydzi są tylko częścią składową tego aparatu, chyba wcale nie najważniejszą, stąd szersze ujęcie wydało mi się zdecydowanie sensowniejsze.

Pisząc o Żydach – bo to przecież będę robił – musimy najpierw zdefiniować, kogo pod tym terminem rozumiemy. Odrzucam tu jakąkolwiek interpretację metafizyczną, a więc wyznawców judaizmu (w języku polskim pisanych przez małe „ż”), jak też definicje samozwańcze typu, że Żydem jest ten, kto czuje się Żydem, względnie uzurpacyjne przypisywanie się do narodu żydowskiego (na ogół nazywane „pochodzeniem żydowskim”) jedynie w oparciu o jakiegoś odległego praprzodka, nie zawsze udokumentowanego. Przyjmuję sowiecki model tej definicji, precyzyjnie określony wytycznymi zawartymi w „Instrukcji nr 082 prowadzenia i chronienia teczek osobowych w organach i wojskach NKWD” z 28 II 1940 r. Obejmuje ona sposób zapisu 37 kryteriów stosowanych w ankietach, rozstrzygając, iż własną narodowość podaje się według narodowości matki, odnotowując narodowość ojca tylko wtedy, gdy jest ona inna niż matki<sup>1</sup>.

Niewątpliwie takie rozstrzygnięcie może kojarzyć się z tradycją żydowską. Według niej bowiem za Żyda uważa się każdą osobę, której matka była ortodoksyjną Żydówką, a nawet „tylko” Żydówką. Przy czym różne odłamy Żydów ową kwestię pojmują różnie. Stąd wiele osób, które uważają się z jakichś powodów za Żydów, nie jest uznawanych za Żydów przez inne grupy lub instytucje żydowskie. Na przykład dotyczy to żydów reformowanych (pisani jako odłami judaizmu z małego „ż”), którzy nawet pomimo etnicznego pochodzenia żydowskiego czasami nie są uznawani za Żydów przez żydów ortodoksyjnych (też z małego „ż” z powodów wskazanych wyżej). Współczesny Izrael przyjmuje, że Żydem jest osoba, która ma ortodoksyjną żydowską matkę. Zaś prawo do obywatelstwa bez oficjalnego uznania takiej osoby za Żyda posiada każda osoba, która ma przynajmniej jednego dziadka – ortodoksyjnego Żyda<sup>2</sup>. Jednak nie dysponujemy żadnym przekonującym dowodem, że owo sowieckie rozwiązanie zostało zapożyczony z prawa i tradycji żydowskiej za sprawą

<sup>1</sup> Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracyi [Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej w Moskwie (dalej: GARF)], f. 9401, op. 1a, d. 62, Instrukcja nr 082 prowadzenia i chronienia teczek osobowych w organach i wojskach NKWD z 28 II 1940 r., k. 27 i n. Pisownia nazw własnych i rozwinięcia skrótów rosyjskich według zasad pisowni polskiej.

<sup>2</sup> Szerzej zob. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Żydzi> oraz <https://wolna-polska.pl/wiadomosci/o-zydowskim-pochodzeniu-od-matki>. Współczesne rozważania o (dochodzeniu do) żydowskiej tożsamości zob. K.A. Szafrńska, *Młodzi Żydzi polskiego pochodzenia – dylematy i rozterki identyfikacyjne*, „Kultura i Społeczeństwo” 2004, t. XLVIII, nr 1, s. 97–122.

Żydów, którzy zasilili szeregi aparatu bezpieczeństwa w początkach państwa bolszewicko-sowieckiego, czy też z jakiegokolwiek innej tradycji. Mógł to też być jakiś wymysł jakiegoś nieznanego nam z nazwiska funkcjonariusza, wygenerowany bez jakiegokolwiek rozumnego impulsu.

Przy powszechności podawania w dokumentach sowieckich narodowości w różnego typu ankietach<sup>3</sup> trzeba nadmienić, iż w związku z panującym chaosem w dokumentacji tamtej epoki często zdarzało się, że ankiety czy inne dokumenty kadrowe (np. nominacje) nie uwzględniały rubryki „narodowość” (czy czasami innych). Podawanie w dokumentacji „narodowości” było też respektowane w innych państwach, np. w słynącej z ugruntowanej demokracji Wielkiej Brytanii stosowano tę procedurę na ogół do II wojny światowej (zob. dla przykładu w przypisie angielską charakterystykę J.H. Retingera *in extenso*)<sup>4</sup>. Również polskie ankiety w czasie II wojny światowej zawierały, podobnie jak przedwojenne dokumenty tożsamości, punkty dotyczące narodowości i wyznania<sup>5</sup>.

Nieprzypadkowo do badań wybrałem dziesięciolecie 1934–1944/1945 (właściwie 11 lat) z dziejów sowieckiego aparatu bezpieczeństwa i służb specjalnych. W okresie tym miały miejsce najważniejsze zbrodnie: Wielka Czystka, Wielki Głód, Zbrodnia Katyńska, inscenizowane procesy polityczne, w tym też przywódców Polskiego Państwa Podziemnego i masowe deportacje obywateli polskich i innych nacji<sup>6</sup>, po Obławę Nowogródzką (wrzesień 1944)<sup>7</sup> i ostatnią

<sup>3</sup> Nominacje kadrowe zob. Rossijskij Gosudarstwennyj Archiw Socjalno-Politiczeskoj Istorii [Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej (dalej: RGASPI)], f. 17, op. 22, passim. Opracowane na tej podstawie biogramy zob. K. Jasiewicz, *Pierwsi po diable. Elity sowieckie w okupowanej Polsce 1939–1941*, Warszawa 2001, passim; idem, *Oni. Okupacyjny aparat sowiecki na Kresach Północno-Wschodnich w latach 1939–1941*, Warszawa 2015, passim.

<sup>4</sup> Public Records Office (dalej: PRO) w Londynie, Foreign Office (dalej: FO) 688/29/10, k. nlb.: „J.H. Retinger comes of a respectable family of the Cracow bourgeoisie. He may have some Jewish blood through his mother but the family is certainly not considered as Jewish in Poland”.

<sup>5</sup> Zob. bardzo obfity zbiór kwestionariuszy w tzw. kolekcji lotniczej w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, LOT. A. V. 96.

<sup>6</sup> *Stalinskije dieportacii 1928–1953. Dokumenty*, red. N.L. Poboł', P.M. Poljan, Moskwa 2005, passim.

<sup>7</sup> G. Motyka, *Na Białych Polaków obława. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*, Kraków 2014, s. 155 i n. Obławę Nowogródzką (nazwę tę właśnie wprowadzam do obiegu naukowego) opisał, bez nadawania nazwy, Grzegorz Motyka. Odbyła się ona na terenie woj. nowogródzkiego (stad propozycja nazwy) i objęła w przybliżeniu trójkąt o wierzchołkach Nowogródek–Lida–Naliboki, koncentrując się najbardziej w rejonach wierzchołków i w Puszczy Nalibockiej. Według danych sowieckich Sowietci w czasie akcji zabili 89 i złapali 419 partyzantów, niezależnie od tego zatrzymali 20 774 osoby, wśród których podczas tzw. filtracji wykryli 682 „bandytów” (jak określano członków polskiego podziemia niepodległościowego), 306 współpracowników podziemia oraz 9666 ludzi uchylających się od służby wojskowej; kolejne 50 osób zabito ponoć w trakcie ucieczki. Można z dużym prawdopodobieństwem zaryzykować stwierdzenie, iż „bandyci”, ich współpracownicy i partyzanci zostali zamordowani, a być może – wszak trwała wojna – uchylających się od służby wojskowej potraktowano jako

wielką akcją ludobójczą ZSRS, Oblawę Augustowską, już po zakończeniu II wojny światowej, a w trakcie konferencji poczdamskiej<sup>8</sup>.

dezertów, co na ogół we wszystkich armiach oznaczało karę śmierci. W związku z tą hipotezą przydatny może być późniejszych szyfrogram szefa Zarządu Kontrwywiadu SMIERSZ, W. Abakumowa do Berii z 21 VII 1945 r., w którym pojawia się sformułowanie sugerujące, iż w okresach wcześniejszych dokonywano masowych mordów: „W tym celu zostanie wydzielona grupa operacyjna i batalion wojsk Zarządu SMIERSZ 3. Frontu Białoruskiego, sprawdzone w praktyce podczas szeregu akcji kontrwywiadowczych [czytaj: masowe mordy]”. N. Pietrow, *Psy Stalina*, Warszawa 2012, s. 224–225.

<sup>8</sup> Oblawa Augustowska, proponuję – jak w poprzednim przypisie – by jako nazwę własną, ale też ze względu na szacunek dla Ofiar i ich Rodzin pisać zawsze z dużej litery, podobnie jak Powstanie Listopadowe, Zbrodnia Katyńska, Powstanie Warszawskie i inne powstania po Holocaust, została przeprowadzona przez 9 dywizji piechoty i 64 Dywizję Wojsk Wewnętrznych NKWD, z udziałem polskich funkcjonariuszy UB i jednej kompanii WP w dniach 12–21 VII 1945. Po tej głównej fali trwały jeszcze aresztowania osób przynależnych lub o to podejrzewanych do AK, będące zapewne pokłosiem śledztw. Odbływały się one co najmniej do końca lipca 1945 r., ale istnieją poważne podstawy do przypuszczeń, że trwały one dłużej – do jesieni 1945 r. Zob. Kopia akt osób aresztowanych: Archiwum Związku Pamięci Ofiar Oblawy Augustowskiej pochodzące z Centralnego Archiwum FSB w Moskwie, f. 4 os, op. 3, d. 24, k. 179–181. W Oblawie straciło życie ok. 2 tys. osób, podawana jako pewnik liczba 592 ofiary była wynikiem błędnej interpretacji dokumentu. N. Pietrow, *Psy...*, s. 224–225. Zob. też: K. Jasiewicz, *Siedemdziesiąta rocznica Oblawy Augustowskiej. W poszukiwaniu genezy ostatniej zbrodni sowieckiej na obywatelach polskich w lipcu 1945 roku*, w: *W hołdzie ofiarom Oblawy Augustowskiej*, [red. B. Nowacki], Suwałki 2015, s. 35–44; K. Jasiewicz, *Ostatni Mohortowie. Kresowy i kulturowo-mistyczny kontekst Oblawy Augustowskiej*, w: *70. Rocznicą martyrologii ofiar Oblawy Augustowskiej z lipca 1945 r. Misterium patriotyczno-religijne w hołdzie ofiarom Oblawy Augustowskiej z lipca 1945 r.*, red. S. Wysocki, Suwałki 2015, s. 3–9. Jednak potrzebne są dalsze pogłębione badania Oblawy Augustowskiej, gdyż funkcjonująca w środowisku opinia, podzielana i nawet generowana przez białostocki oddział IPN (zob. np. „Oblawa Augustowska”, dodatek do „Pamięć.pl”, [Warszawa, lipiec 2015], *passim*) w sposób mylny podawała, iż w Oblawie uczestniczyła 64 Dywizja Wojsk Wewnętrznych NKWD (w ogóle NKWD nie wzięło udziału w tej operacji). Jednoznacznie trzeba stwierdzić, że całą operację przeprowadzono siłami 50 Armii 3 Frontu Białoruskiego liczącej 45–50 tys. żołnierzy oraz z udziałem specjalnego batalionu SMIERSZ 3 Frontu Białoruskiego. Brali – jak wcześniej napisałem – w niej udział żołnierze WP w sile jednej kompanii oraz funkcjonariusze UB. Również jej zasięg terytorialny ograniczał się do powiatów augustowskiego i suwalskiego. Wątpliwe jest także przekonanie, że to największa zbrodnia powojenna aż do czasów wojen bałkańskich w latach dziewięćdziesiątych. *Miotła Stalina. Polska Północno-Wschodnia i jej pogranicze w czasie Oblawy Augustowskiej w 1945 roku*, red. Ł. Adamski, G. Hryciuk, G. Motyka, Warszawa 2019, *passim*. Zob. też: T. Radziwonowicz, B. Bojaryn-Kazberuk, *Oblawa Augustowska 1945. Okoliczności i ofiary w dokumentach archiwalnych*, Suwałki 2017, *passim*. Twierdzenia o szczególnej pozycji tej właśnie oblawy nie mogą być zweryfikowane, dopóki nie poznamy całej prawdy o oblawach na Kresach Wschodnich. Zob. K. Jasiewicz, *Czym jest Oblawa Augustowska i czy jest Oblawą Augustowską?*, „Studia Polityczne” 2019, t. XLVII, nr 3, *passim*. Według ustaleń Grzegorza Motyki, opartych na źródłach sowieckich, w 1945 r. przeprowadzono na Kresach Wschodnich (czytaj na terytorium okupowanym w latach 1939–1941) 2609 operacji czekistowsko-wojskowych, z czego 13 dużych, obejmujących terytorium 2–3 obwodów. G. Motyka, *op. cit.*, s. 165. Tak więc Oblawa Augustowska nie mieści się w 13 wielkich oblawach, a jest jedną z 2609 oblów. I to zmienia naszą perspektywę.

Nie powinien budzić zastrzeżeń wybór cezur. Dolna – rok 1934 to powstanie ogólnozwiązkowego Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) ZSRS<sup>9</sup>, cezura górna – lata 1944–1945, to także, obok wymienionych wyżej powodów, sowietyzacja Polski i innych państw Europy Środkowo-Wschodniej, która odbywała się z wielkim udziałem sowieckiego aparatu bezpieczeństwa<sup>10</sup>.

Nad wyborem zaciążyły również względy pragmatyczne. Dla okresów wcześniejszych podobno brakuje dokumentacji (także nikła jest literatura przedmiotu lub wspomnieniowa byłych funkcjonariuszy NKWD i jego poprzedników)<sup>11</sup> bądź jest ona niedostępna dla badaczy, zwłaszcza zagranicznych, aczkolwiek – nazwijmy umownie – tradycja mówiona uwypukla, chyba nieco przesadnie, rolę Żydów w budowie państwa sowieckiego<sup>12</sup>. Robert Vaucher, korespondent paryskiej „Illustration”, pierwsze lata Rosji bolszewickiej opisał w książce *L'enfer bolchevik*, wyraźnie akcentując udział Żydów w budowie i administracji nowego państwa/ ustroju. Przeczytajmy jego dość mocny opis realiów bolszewickich, z silnie zarysowaną wizją wszechobecnego Żyda:

Gdy wejdzie się w styczność z urzędnikami pozostającymi w służbie rządu bolszewickiego uderza jedna rzecz godna uwagi: są wszyscy lub prawie wszyscy Żydami. Nie jestem bynajmniej antysemitą – tu śledząc wypowiedź paryskiego korespondenta i jej szczególną poetykę możemy nabrać podejrzeń, że jest zgola inaczej – lecz muszę stwierdzić to, co samo bije w oczy: wszędzie, w Piotrogradzie, w Moskwie, na prowincji, we wszystkich komisariatach, w biurach dzielnicowych, w Smolnym, w dawnych ministerstwach, w sowietach, spotkałem tylko Żydów i jeszcze raz Żydów. Żydem jest też komisarz okręgowy, dawny faktor, burżuj o podwójnym podbródku. Żydem jest też komisarz banku, bardzo elegancki z krawatem dernier cri i kamizelką fantastyczną. Żydem jest na koniec ten inspektor podatków ze swoim nosem haczykowatym [...]. Żydzi są wszyscy piszący na maszynie, ci sekretarze: te same nosy garbate, te same włosy czarne jak smoła. Im więcej się bada tę drugą rewolucję [tj. październikową 1917 r., następującą po lutowej 1917 r. – K.J.], tym więcej nabiera się przekonania, że bolszewizm jest ruchem żydowskim, który objaśnia się odrębnymi warunkami,

<sup>9</sup> Informacja encyklopedyczna; zob. dalej w tekście krótka historia sowieckiego aparatu bezpieczeństwa i służb specjalnych.

<sup>10</sup> Zob. N.W. Pietrow, *Po scenariuszu Stalina. Rol' organow NKWD-MGB SSSR w sowietizacji stran Central'noj i Wostocznój Jewropy 1945–1953*, Moskwa 2011, passim; A. Applebaum, *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944–1956*, Warszawa 2013, passim; S.M. Jankowski, *Dawaj czas! Czyli wyzwolenie po sowiecku*, Poznań 2017, passim; G. Motyka, R. Wnuk, T. Stryjek, A.F. Baran, *Wojna po wojnie. Antysowieckie podziemie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1953*, Gdańsk–Warszawa 2012, passim.

<sup>11</sup> M.A. Tumszic, B.A. Zołotariew, *Jewreje w NKWD SSSR 1936–1938*, Moskwa 2017, s. 5–73.

<sup>12</sup> W tej tradycji umieścić można, znanego ze swego antysemityzmu, Fiodora Dostojewskiego, który wszakże, o ile wiadomo, nie korzystał z archiwów CzK, bo żył w XIX w., lecz jego rzekome czy prawdziwe poglądy, włożone mu w usta, zostały opublikowane pod jego nazwiskiem w 1998 r. Zob. F.M. Dostojewskij, *Jewrejskij wopros*, Moskwa 1998, passim. Z tego „dzieła” dowiadujemy się, że ponad 90% kierownictwa bolszewickiego stanowili Żydzi, zaś Włodzimierz Ilicz Ulianow-Lenin nosił w rzeczywistości nazwisko rodowe Błank. Nawet Aleksander Kiereński naprawdę nazywał się Aaron Kirbis i był także Żydem. Takich „rewelacji” jest tam więcej. Ibidem, s. 15–17 i n.

w jakich Żydzi żyli w Rosji [...]. Wracają z ideami znamionnymi dla wygnańców, ideami internacjonalistycznymi, albowiem nie zaznali słodyczy ojczyzny – z sercem płonącym nienawiścią, przepelnionym goryczą, obojętni na cierpienie, chciwi zysku. Dziś, kiedy oni triumfują, chcą, aby inni przecierpieli to, co oni cierpieli. Ich zemsta będzie straszna i krwawa<sup>13</sup>.

W dobie pohołocaustowej taki język wzbudza uzasadniony protest (aczkolwiek Vaucher swoją książkę napisał dużo wcześniej, w latach dwudziestych XX w.). Być może jego ogląd jest prawdziwy, bo na swej drodze – na swoje szczęście czy nieszczęście – spotykał tylko Żydów, choć z pewnością w budowie państwa uczestniczyły różne mniejszości. Wystarczy sięgnąć do protokołów zjazdów partii komunistycznej, prawdziwego władcy Rosji bolszewickiej i Związku Sowieckiego, by dostrzec ową różnorodność<sup>14</sup>.

Żydów jednak mógł pociągać nowy ustrój, gdyż przynosił on – choćby werbalnie i iluzorycznie – zerwanie z dawną dyskryminacją. Lecz i tu mamy jedynie jakieś okruchy historii na potwierdzenie tej tezy. I tak np. Agnessa Mironowa, żona jednego z najbardziej znanych czekistów, Siergieja Naumowicza Mironowa, naczelnika UNKWD (zarządów NKWD) obwodu dniepropietrowskiego i ostatnio, przed śmiercią, naczelnika UNKWD Kraju Zachodniosyberyjskiego<sup>15</sup>, wspomina – na jego przykładzie – że miał problem, by dostać się na studia. Kandydat musiał posiadać tzw. złoty medal (nagroda przyznawana uczniom, którzy osiągają najlepsze wyniki w nauce; uczeń musiał uzyskać najwyższe możliwe oceny ze wszystkich nauczanych przedmiotów) i „załapać się na procent” (czyli zmieścić się w limicie przyznanych Żydom miejsc na uczelni). Podobnie rzecz wyglądała z awansami wojskowymi, gdzie stopień oficerski przyznawano tylko najlepszym dopiero od 1916 r. Mironow wówczas dostał stopień chorążego, a w 1917 r. był już podporucznikiem<sup>16</sup>. Dopiero rewolucja bolszewicka, którą Mironow w pełni akceptował i popierał, utorowała mu drogę do wielkiej czekistowskiej, i nie tylko, kariery. „Rewolucja otworzyła dla niego, Żyda – wspomina żona – wszystkie drzwi. To była «jego rewolucja». Szybko piał się w górę”<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> Cyt. za: J. Parandowski, *Bolszewizm i bolszewicy w Rosji*, Londyn [b.d.w.], s. 63.

<sup>14</sup> Zob. dokumentację partyjną, np. *Diewjatyj S'jezd RKP(b), Mart-apriel 1920 goda. Protokoły*, Moskwa 1960, s. 442–471 lub *Trinadcatyj S'jezd RKP(b), Maj 1924 goda. Stienograficzeskij otcziet*, Moskwa 1963, s. 711 i n.

<sup>15</sup> Siergiej Naumowicz Mironow (właśc. Miron Iosifowicz Korol; 1894–1940) urodził się w rodzinie rzemieślnika, Żyd, w partii komunistycznej od maja 1925 r., w organach WCzK-OGPU-NKWD od 1920, liczne funkcje począwszy od pomocnika oficera operacyjnego w Wydziale Specjalnym (OO) 12 armii w 1920 r., przez naczelnika Oddziału Czeceńsko-Grozeńskiego Obwodowego GPU, zastępcę pełnomocnego przedstawiciela OGPU w Kazachstanie, ambasadora ZSRS w Mongolii, po wymienione funkcje w tekście głównym. Aresztowany w styczniu 1939, skazany i rozstrzelany 21 II 1940 r. N.W. Pietrow, K.W. Skorkin, *Kto rukowodił NKWD 1934–1941. Sprawocznik*, Moskwa 1999, s. 301–302.

<sup>16</sup> M. Jakowienko, *Żona enkawudzisty. Spowiedź Agnessy Mironowej*, tłum. D. Bał, Kraków 2014, s. 67 i n.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 68.

Jest jeszcze jedna trudność w tego typu badaniach. Mimo licznych pobytów w archiwach byłego ZSRS ciągle mam mieszane uczucia co do zasad gromadzenia i brakowania dokumentów. Wielokrotnie widziałem teczki z adnotacją „przechowywać 5, względnie 10 czy 15 lat”, gdy tymczasem oglądałem je po kilkudziesięciu latach, a więc jakby były to dokumenty objęte klauzulą przechowywania „na zawsze”, lecz zawartość teczek przeczyła tej adnotacji, gdyż zawierały one dokumenty bezwartościowe, np. kwity za rekwizycję siana dla koni itp. Inną plagą, to już działania urzędowe, które dziś uniemożliwiają badania, była maniera, czy konieczność niszczenia ówczesnie zbędnych dokumentów, zalegających w resortowych archiwach, a dziś mogących rzucać interesujące światło na wiele spraw. I tak np. odnalazłem teczkę z 1941 r., zawierającą akty zniszczenia wielu ważnych dokumentów z okresu 1934–1940. Zniszczenie dotyczyło oryginałów rozkazów Zarządu Administracyjno-Gospodarczego NKWD ZSRS (a pamiętajmy, że funkcjonariusze owej struktury bardzo często zajmowali się organizacją i przeprowadzaniem masowych mordów), rozkazów odnoszących się do kadr NKWD (awanse i usunięcia, gdzie na ogół wymieniano „zasługi” lub „przewinienia” danej osoby i jej narodowość, itp.), rozkazów dotyczących nadania stopni specjalnych i wojskowych (z lat 1936–1937; owe nadania często były wyróżnieniami za wykonywanie zadań specjalnych, w tym udział w akcjach ludobójczych), były też tam dokumentacja Zarządu Głównego Więziennictwa NKWD ZSRS i wiele innych ciekawych rzeczy. Dominowała dokumentacja z lat trzydziestych, zwłaszcza z końca, niewiele dokumentów dotyczyło roku 1940. Wszystkie zostały spalone komisyjnie zgodnie z rozkazem NKWD ZSRS nr 001402 z 17 XI 1939 r.<sup>18</sup> Nie najlepiej jest z dokumentacją dla okresu po 1945 r., której zasadniczo – wiem to z doświadczenia – nie udostępnia się lub czyni się to na drodze absolutnego wyjątku.

Tak zwana rewolucja październikowa 1917 r. bardzo szybko zinstytucjonalizowała bolszewicką potrzebę stosowania terroru jako jedynej metody sprawowania władzy. Już 20 XII 1917 r. została zorganizowana Ogólnorosyjska Nadzwyczajna Komisja (Wsierossijskaja Czrezwyczajnaja Komissija – WCzK, potocznie CzK, stąd do dziś popularne określenia „czekista” i „metody czekistowsko-operacyjne” lub „operacje czekistowsko-wojskowe”) „do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem”. W okresie jej istnienia (1917–1922) swoje ramy organizacyjne znalazły wszystkie podstawowe kierunki działalności aparatu bezpieczeństwa i służb specjalnych. Ten podział funkcjonalny miał charakter stały; zmieniały się jedynie nazwy i kadry. Bez zmian pozostały też nazwy elementów struktury organizacyjnej (wydział, oddział, zarząd, zarząd główny). Ściślej w latach 1918–1921 zorganizowano: Wydział Specjalny (Osobyj Otdiel – OO; dla walki ze szpiegostwem i dla kontroli i ochrony kontrwywiadowczej kierownictw resortów i armii), Wydział Transportowy później pojawiający się

<sup>18</sup> GARF, f. 9413, op. 1, d. 29, Rozkaz NKWD ZSRS nr 001402, § 22, z 17 XI 1939 r., k. 3 i n.

jako Wydział Drogowo-Transportowy (Transportnyj Otdiel – TO, względnie Dorożno-Transportnyj Otdiel – DTO; dla walki z „wrogimi elementami” na kolejach i w transporcie wodnym oraz nadzorem nad ich działalnością), Wydział Ekonomiczny (Ekonomiczieskoj Otdiel – EKO), Zarząd Ekonomiczny, później znany jako Główny Zarząd Ekonomiczny (Ekonomiczieskoje Uprawlenie – EKU, względnie Głównoje Ekonomiczieskoje Uprawlenie – GEU; dla walki ze „szpiegostwem gospodarczym, szkodnictwem i dywersją” w gospodarce narodowej), Wydział Zagraniczny (Inostrannyj Otdiel – INO; do prowadzenia działalności wywiadowczej zagranicą), Wydział Tajny, później zwany Wydziałem Tajno-Polityczny (Siekretnyj Otdiel – SO i Siekretno-Politiczeskij Otdiel – SPO; dla walki z „antysowieckimi partiami, grupami [odłamami] politycznymi i organizacjami”, a także inwigilacją inteligencji i duchowieństwa)<sup>19</sup>.

Na mocy postanowienia 9. Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad z 28 XII 1921 r. i postanowienia Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego (WCzK) z 6 II 1922 r. WCzK została przekształcona w Państwowy Zarząd Polityczny (Gosudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenie – GPU)<sup>20</sup> i przypomnijmy, że instytucja i związana z nią nazwa NKWD [Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)] zostały powołane już na mocy dekretu 2. Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad z 25 X 1917 r. Wraz z powstaniem Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieckiej (RSFSR) GPU stał się komisariatem afiliowanym przy RSFSR<sup>21</sup>, lecz ten ostatni w związku z utworzeniem 30 XII 1922 r. ZSRS został organem ogólnozwiązkowym – Zjednoczonym Państwowym Zarządem Politycznym (Obiediniennoje Gosudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenie – OGPU) przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRS.

Postanowieniem Centralnego Komitetu Wykonawczego (CIK) ZSRS z 10 VII 1934 r. na bazie OGPU powołano ogólnozwiązkowy NKWD ZSRS (poprzednik o tym samym skrócie NKWD RSFSR zlikwidowano na mocy postanowienia CIK i Rady Komisarzy Ludowych ZSRS z 15 XII 1930 r., jego kompetencje do 1934 r. przejęły OGPU i inne resorty)<sup>22</sup>.

Na ogół dysponujemy informacjami pozwalającymi na odtworzenie struktury narodowościowej kierowniczego aparatu NKWD (centralnego i terenowego) w latach 1934–1941. Można zauważyć kilka wyraźnych tendencji. Następuje proces rusyfikacji kadr kierowniczych, co przejawia się w stałym wzroście Rosjan na stanowiskach kierowniczych, od 31,25% na dzień 10 VII 1934 r. do 64,84% na dzień 26 II 1941 r. Towarzyszy mu proces dejudaizacji aparatu,

<sup>19</sup> A.I. Kokurin, N.W. Pietrow, *Lubjanka. WCzK-OGPU-NKWD-NKGB-MGB-MWD-KGB. Sprawocznik*, Moskwa 1997, s. 8–10.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 10 oraz s. 7–8.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 7–8, 10–17.

w którym liczba Żydów na stanowiskach kierowniczych w analogicznym okresie spada z 38,54% (faktycznie najwyższa liczba Żydów – 39,09% jest pod datą 1 X 1936 r.) do 3,49% według stanu na 1 I 1940 r. (na dzień 26 II 1941 r. obserwujemy pewien wzrost – 5,49%). W liczbach bezwzględnych są to jednak wartości nieduże. Dla Rosjan – wzrost z 30 stanowisk do 118, dla Żydów – spadek z 37 stanowisk do 6. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż od 10 VII 1934 do 1 III 1937 r. w liczbach względnych i bezwzględnych Żydzi przewyższają Rosjan (odpowiednio: Żydzi – 37,84%, stanowisk 42; Rosjanie – 31,53%, stanowisk 35). Poza Ukraińcami, których przybywa w badanym okresie, od 5,21% na dzień 10 VII 1934 r. (faktycznie do 1 I 1938 r. trwa tendencja spadkowa; 1 VII 1937 r. ukraiński stan posiadania spada do 4,42%, by najniższy wskaźnik – 3,13% uzyskać 1 I 1938 r., potem następuje szybki wzrost) do 16,86% na dzień 1 I 1940 r. Wzrostową tendencję, ale przy dużo niższych liczbach, można zaobserwować wśród Gruzynów. Z 3,13% na początku badanego okresu (10 VII 1934 r.) do 7,84% na dzień 1 VII 1939 r. Przy kolejnych datach (1 I 1940 i 26 II 1941) następują niewielkie spadki, odpowiednio do: 6,98% i 6,59%, jednak w liczbach bezwzględnych dotyczy to tej samej liczby 12 stanowisk kierowniczych.

Inne mniejszości narodowe w kierownictwie NKWD nikną (Polacy, Łotysze [symboliczne 0,55%], Niemcy, Azerowie) lub znajdują się na bardzo niskim poziomie (Białorusini oscylują między 3,13% a 0,65%, względnie inne narodowości niewymienione w nazwie – od 2,00% do 0,58%). W różnych latach utrzymuje się zmienny procent osób bez wskazanej narodowości (od 1,82% do 11,72%, a w stanowiskach, czyli w liczbach bezwzględnych – od 2 do 15)<sup>23</sup>.

Niestety, jak wspomniałem, dokumentacja posowiecka często jest między sobą nieporównywalna. Mamy dla przykładu podawane liczby funkcjonariuszy, lecz może wówczas brakować ich narodowości. Czasami dane dotyczą tylko pionów skompletowanych, a nie ma informacji o pionach, gdzie pozostają nieobsadzone stanowiska itp.

Nazwany przeze mnie „dejudaizacją” proces usuwania Żydów z szeregow NKWD ściśle wiązał się z pojawiającym się tamże antysemityzmem. Mimo iż sowieckie prawodawstwo ściagało antysemityzm, traktując go jako przestępstwo, to – jak to w życiu, zwłaszcza państwa sowieckiego – dzień powszedni odbiegał od prawa i partyjnych deklaracji<sup>24</sup>. Jednak niechęć do Żydów czekistów sięga czasów wczesnobolszewickich. I tak w pochodzącej z okresu wojny domowej notatce z 15 V 1919 r. o stanie spraw w guberni kijowskiej czytamy: „Powiat Umański. W całym powiecie jest [prowadzona] antysemicka agitacja. Pracownicy CzK są Żydami, złapani przez ludność zostają rozstrzeliwani. Powiat Berdyczowski. Przejeżdżające przez miasto pododdziały wywołują burdy. Pogromy przebiegają pod hasłem: «Bij Żydów,

<sup>23</sup> N.W. Pietrow, K.W. Skorkin, op. cit., s. 495.

<sup>24</sup> L. Smilowickij, *Jewrei Bielarusi. Iz naszej obszcznej istorii 1905–1953*, Minsk 1999, s. 9 i n.

gromić CzK – oni są naszymi wrogami»<sup>25</sup>. Analogiczna sytuacja panowała w innych regionach państwa bolszewickiego. W guberniach smoleńskiej, mińskiej, mohylewskiej i witebskiej na każdym kroku, wszędzie, od stacji i wagonów przez kluby i stołówki, aż po bazyry słyhać te same narzekania. „Wszędzie są Żydzi, Żydzi gubią Rosję. Władza sowiecka nawet jest niezła, gdyby nie Żydzi» itp. A to skutkuje pogromami w wielu miastach, m.in. w Homlu, Rzeczyca, czy Borysowie. I wszędzie pojawiają się te same hasła, w tym samym porządku. Najpierw – «Bij Żydów», a potem «Ratuj Rosję»<sup>26</sup>. Opisane powyżej problemy wydają się uwiarygodniać pisarstwo wspomnianego Vauchera<sup>27</sup>, ale dalsza konfrontacja z materiałami archiwalnymi będzie po trosze też przeczyć tej tezie<sup>28</sup>.

Z biegiem czasu coraz silniej i bez owijania w bawełnę rozrasta się silny nurt antysemityczny w aparacie NKWD, co w oczywisty sposób powoduje jego radykalną dejudaizację przeprowadzaną metodą fizycznego unicestwienia. Stąd biorą się ogromne zmiany zaprezentowane w statystyce we wcześniejszej partii tekstu. Dość wspomnieć, że dokonujący przeglądu kadr ukraińskiego NKWD narkom Nikołaj Jeżow stwierdził: „Och, kadry, kadry, tu nie ma Ukrainy, lecz jest cały Birobidżan [Żydowski Obwód Autonomiczny w Kraju Chabarowskim – K.J.]”<sup>29</sup>. Wtórował mu ówczesny szef ukraińskiego NKWD, Aleksandr Iwanowicz Uspienski (1902–1940), sprawujący tę funkcję między 25 stycznia a 14 XI 1938 r. Zalecali oni usuwanie z aparatu NKWD Żydów i zastępowanie ich Rosjanami i Ukraińcami. Zachował się dosłowny przekaz, jak i co nakazał Uspienski naczelnikowi wydziału kadr odeskiego UNKWD, I.S. Dubrowowi: „Nie ważcie się zatrudniać w wydziałach rejonowych [NKWD] Żydów, jeśli ich przyjmiecie [do pracy], to ja wam pokażę”<sup>30</sup>.

Zderzenie konkretnych liczb z wyobrażeniami, nawet dla lat wcześniejszych, jest dość dużym zaskoczeniem. Jeśli przyjąć za wyżej cytowanymi autorami,

<sup>25</sup> Cyt. za: M.A. Tumszic, B.A. Zołotariew, op. cit., s. 18–19. O NKWD i jego poprzednikach na Ukrainie zob. J. Szapował, W. Pristajko, W. Zołotar'ow, *CzK-GPU-NKWD w Ukraini. Osobi. Fakti. Dokumenti*, Kiiw 1997, passim.

<sup>26</sup> J. Szapował, W. Pristajko, W. Zołotar'ow, op. cit., s. 19. O sowieckim państwowym antysemityzmie obszernie zob. *Gosudarstwiennyj antisemitizm w SSSR od naczata do kul'minacii 1938–1953. Dokumenty*, red. G.W. Kostyrzienko, Moskwa 2005. O rosyjskich/ sowieckich Żydach lub rosyjskim/ sowieckim antysemityzmie zob. też: *Jewrei w Sriedniej Azii. Woprosy istorii i kul'tury*, red. E.W. Rtweladze, Taszkient 2004; *Istorija Jewriejew na Ukrainie i w Bieloruszii*, red. W.M. Łukin i in., S. Petersburg 1994; W. Kandyba, *Istorija wieli kogo jewrejskogo naroda*, S. Peterburg 2000; *Je. Rozenblat, Żizn' i sud'ba briestknoj jewriejskoj obszcziny XIV–XX ww*, Briest 1993; W.W. Szul'gin, *Czto NAM w NICH nie nrawiwsja... Ob. Antisemitizmie w Rossii*, S. Peterburg 1992.

<sup>27</sup> Zob. przypis 13 i tekst główny jego dotyczący.

<sup>28</sup> Zob. dalszą partię tekstu traktującą o składzie narodowościowym aparatu NKWD wedle związkowych republik.

<sup>29</sup> M.A. Tumszic, W.A. Zołotariew, op. cit., s. 16.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 16.

że w każdym ogniwie państwa sowieckiego siedzieli niemal wyłącznie Żydzi, to ten stan rzeczy winien być także widoczny w wojsku, zwłaszcza gdy mówimy o początkach bolszewizmu, jakoby wyjątkowo obfitym we wszędobylskich Żydów. I tak np. analizując kadrę polityczną typowej dywizji w latach 1922–1923, na ok. 400 politruków itp. mamy zaledwie 21 Żydów, reszta to przeważnie Białorusini i Rosjanie; prawie nie ma Żydów w tej formacji w 1920 r., a więc w czasie wojny polsko-sowieckiej<sup>31</sup>. Jeśli przecucie nam będzie podpowiadało, że Żydów należy szukać tam, gdzie jest jakiś obrót/ruch towarów itp., to też z tego nic nie wychodzi. I tak w „Sprawozdaniu o składzie osobowym zarządu wojenno-gospodarczego zaopatrzenia 7 dywizji strzeleckiej na dzień 1 III 1923 r.” na 54 osoby mamy zaledwie 2 Żydów<sup>32</sup>.

Dla bardzo interesującego z punktu widzenia tego tekstu okresu sprzed 1934 r. zachowały się (względnie zostałem jako cudzoziemiec wprowadzony w błąd) jedynie dokumenty o liczebności najważniejszych pionów, jednak bez podawania narodowości. I tak w pionie [Głównoje Uprawlenije Gosudarstwiennoj Biezopasnosti – GUGB (Zarząd Główny Bezpieczeństwa Państwowego)] na dzień 1 VII 1931 r. było zatrudnionych 17 298 funkcjonariuszy, na dzień 1 I 1933 r. – 20 898, na dzień 1 I 1934 – 25 022, na dzień 1 I 1935 r. – 25 573, a na dzień 1 VII 1935 r. – 23 188<sup>33</sup>. Mamy też w „Raporcie...” dane o liczebności innych pionów. I tak SPO na dzień 1 VII 1931 r. liczył sobie 4252 funkcjonariuszy, na dzień 1 I 1933 r. – 5601, a na 1 I 1935 r. – 4831. I odpowiednio do tych dat liczebność EKO wynosiła 1387, 2471, 2388, OO – 2680, 3645 i 3769, TO – 4598, 5152 i 5383. Sumując liczebność wszystkich wyżej podanych pionów, otrzymujemy następujący stan liczbowy aparatów SPO, EKO, OO, TO: na dzień 1 VII 1931 r. – 12 917, na dzień 1 I 1933 r. – 16 869, na dzień 1 I 1935 – 16 371<sup>34</sup>.

Dane części składowych (SPO, EKO, OO, TO) aparatu GUGB nie odpowiadają podanym wyżej liczbom obejmującym wszystkie pionory struktury GUGB. Dokument nie podaje liczebności takich podstawowych działów, jak INO, Wydział Operacyjny (Operatiwnyj Otdiel – Operod, zajmujący się ochroną przywódców partii i władz państwowych, rewizjami, aresztami i obserwacją zewnętrzną), Wydział Specjalny (Spiecjal’nyj Otdiel – Spiecotdiel, zajmujący się szyfrowaniem, zabezpieczeniem tajemnic w resortach), Wydział Ewidencyjno-Statystyczny (Uczetno-Statisticzeskij Otdiel – USO, zajmujący się ewidencją operacyjną, statystyką i archiwami). Trudno też wyrokować, czy

<sup>31</sup> Rossijskij Gosudarstwiennij Wojennyj Archiw [Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe w Moskwie (dalej: RGWA)], f. 1020, op. 1, d. 12, k. 1–57. Zob. też: f. 1183, op. 3, d. 78; f. 928, op. 1, d. 4; f. 1229, op. 1, d. 429.

<sup>32</sup> RGWA, f. 1183, op. 3, d. 268, k. 3.

<sup>33</sup> GARF, f. 9401, op. 8, d. 41, Raport o składzie kadrowym organów GUGB i dynamika tych kadr od 1 lipca 1931 do 1 stycznia 1935 r., k. 1; ibidem, d. 40, Raport o składzie kadrowym organów GUGB i dynamika tych kadr od 1 stycznia 1933 do 1 lipca 1935 r., k. 2.

<sup>34</sup> Ibidem, Raport o składzie kadrowym organów GUGB..., d. 41, k. 2.

w tym wypadku do centralnego aparatu NKWD był wliczony duży i mocno rozbudowany Wydział Administracyjno-Gospodarczy (Administratiwno-Chozjajstwiennyj Otdiel – AChO), w którym istniały mniejsze struktury, od łączności i pionu rolniczego przez szpital, poliklinikę po więziennictwo, straż pożarną, nadzór nad izolatkami w najważniejszych więzieniach<sup>35</sup>.

Bardzo niedoskonały obraz składu narodowościowego Zarządów Bezpieczeństwa Państwowego (Uprawlenie Gosudarstwennoj Biezopasnosti – UGB) UNKWD obejmuje 55 narodowości go tworzących. W ujęciu procentowym Rosjanie stanowią 65,3%, a Żydzi – 7,5%. W liczbach bezwzględnych w UGB UNKWD mamy m.in. 15 570 Rosjan, 2509 Ukraińców, 1776 Żydów i 980 Białorusinów na ogólną liczbę 23 857 pracowników, z których 18 539 (77,7%) posiada stopnie specjalne<sup>36</sup>.

Liczy nam mówią bardzo niewiele, dostrzegamy jedynie systematyczny wzrost aparatu bezpieczeństwa do początku 1935 r., a potem jego niewielkie zmniejszanie, ale i w tym wypadku nic to nie daje, bo brakuje liczb dla lat następnych, chociaż od 1938 r. pojawiają się informacje o narodowości kadr. Dotyczą one głównego pionu, terenowych – na poziomie republik związkowych i autonomicznych – agend GUGB, zwanych UGB, powielających stosowne wydziały centrali. Z danych tych wynika, że na dzień 1 I 1938 r. Żydzi znajdowali się w aparatach UGB tylko w Białoruskiej SSR (182 funkcjonariuszy) i Ukraińskiej SSR (925 funkcjonariuszy), nie było ich w pionie UGB – wedle tego dokumentu – w pozostałych republikach związkowych i autonomicznych. Jeszcze jeden ważny parametr. Jako miejscowi stanowią oni w BSSR razem z miejscowymi funkcjonariuszami narodowości białoruskiej (387 osób) aż (czy tylko) 53,8% personelu tego pionu; reszta pochodzi z zewnątrz. Z kolei w USSR miejscowi funkcjonariusze tworzą dość dużą grupę – aż 67% składu osobowego aparatu, w tym – obok Żydów – znajdują się tylko Ukraińcy (1518 osób)<sup>37</sup>.

Znacznie lepsze dane pojawiają się w dokumentacji NKWD w 1939 r., względnie na początku 1940 r., aczkolwiek i te mają mankament, że wyodrębniają parametry wcześniej niewystępujące (np. płęć, stopnie specjalne u kobiet itp.), co uniemożliwia dokonywanie porównań w dłuższym czasie. Względnie nie wszystkie piony tej struktury są prezentowane. Zdarzają się

<sup>35</sup> A.I. Kokurin, N.W. Pietrow, op. cit., s. 12–13.

<sup>36</sup> GARF, f. 9401, op. 8, d. 43, Przegląd składu kadr operacyjnych aparatów UGB UNKWD i zaszych w nich zmian za okres od 1 VII 1935 do 1 III 1937 r., 4 V 1937 r., k. 18 i n. Stopnie komisarzy bezpieczeństwa państwowego (bp) 1, 2 i 3 rangi posiadało 11 funkcjonariuszy, starszych majorów bp – 35, majorów bp – 63, kapitanów bp – 302, zaś sierżantów bp było aż 7082. Szczegółowy opis stopni specjalnych i ich odpowiedników w wojskach liniowych zob. przypis 39.

<sup>37</sup> GARF, f. 9401, op. 8, d. 44, Informacja o liczebności pracowników organów UGB NKWD republik związkowych i autonomicznych miejscowych narodowości według stanu na dzień 1 I 1938 r., 26 I 1938 r., k. 1–2.

też – to reguła generalna – wszędzie tam, gdzie pojawiają się liczby, proste błędy arytmetyczne. Być może autor/ autorzy dokumentu podawali najważniejsze/ najliczniejsze narodowości.

I tak ogólna liczebność pracowników operacyjnych na dzień 1 I 1940 r. według narodowości przedstawiała się następująco. Centralny aparat NKWD ZSSR liczył ogółem 3573 osób (faktycznie po zsumowaniu 3486 osób; różnica o minus 87), z tego Rosjanie – 3022, Ukraińcy – 209, Żydzi – 193, Białorusini – 48, Gruzini – 14. Z kolei aparat UNKWD składał się ogółem z 21 756 osób, w tym Rosjan – 13 230, Ukraińców – 3072, Żydów – 792, Gruzinów – 322. I w tym wypadku różnica jest gigantyczna, bo zsumowanie daje wynik 17 416, czyli brakuje 4340 osób. Mało prawdopodobne, by pominięcie nielicznych narodowości (tu np. nie ma Białorusinów, choć w pozostałych zestawieniach są oni obecni, dawało aż tak ogromną różnicę, więc może także dodatkowo pojawił się i tym razem błąd w obliczeniach). Na aparat DTO przypadło ogółem 3070 funkcjonariuszy, w tym Rosjanie – 2232, Ukraińcy – 487, Białorusini – 115, Żydzi – 107, Gruzini – 34. Faktyczne zsumowanie poszczególnych narodowości daje liczbę 2975, różnica wynosi 95 osób. Aparat OO okręgów wojskowych składał się ogółem z 3764 osób, w tym Rosjan – 1655, Ukraińców – 973, Żydów – 139, Białorusinów – 61, Gruzinów – 24. Prawidłowa suma w tym wypadku wynosi 2852 osoby, a różnica – przy tym rzędzie liczb – jest gigantyczna, aż 912 osób. W jeszcze innym przekroju wszyscy pracownicy operacyjni stanowią populację 32 163 osób ogółem, w tym: Rosjanie – 20 139 osób, Ukraińcy – 4741, Żydzi – 1231, Białorusini – 620, Gruzini – 394. Również i w tym wypadku rzeczywista suma wynosi 27 125 osób, a różnica – 5038<sup>38</sup>. Tak więc widać, że i ta statystyka niewiele jest warta i pozwala jedynie na stwierdzenie, że zapewne najliczniej reprezentowane grupy narodowościowe w aparacie NKWD to Rosjanie, Ukraińcy oraz Żydzi. Narodowość nie jest tożsama z terytorium, na którym wykonuje się swoją „pracę”. I tak np. z 4741 Ukraińców przypisanych do kategorii „pracownicy operacyjni” na Ukrainie zatrudnionych jest tylko 2128, a większość – 2613 osoby w innych UNKWD. W organach UGB NKWD ZSSR 60,6% kadr stanowią Ukraińcy<sup>39</sup>.

<sup>38</sup> Ibidem, d. 50, Przegląd składu kadr operacyjno-czekistowskich NKWD ZSSR w 1939 roku, 11 III 1940 r., k. 21–22.

<sup>39</sup> Ibidem, k. 22. Gina też pewne subtelności, bo dla odmiany statystyka funkcjonariuszek NKWD pokazuje silną maskulinizację tego resortu. Łącznie w strukturach NKWD służyły 18 923 kobiety, z tego w oddziałach operacyjnych – 8610, w centrali – 905, w terenie – 7705. Nieoperacyjne oddziały i zarządy NKWD posiadały ogółem 10 313 kobiet, najwięcej ich służyło w GURKM (Głównoje Uprawlienije Rabocze-Kriest’janskoj Milicji – Zarząd Główny Robotniczo-Chłopskiej Milicji) NKWD – 5118, a w Zarządzie Więziennictwa (Tjuremnyj Otdiel) i więzieniach – 3857. Z 8610 kobiet w oddziałach operacyjnych w pracach kancelaryjno-technicznych zostało zatrudnionych 6140, a tylko 2570 kobiet było pracownikami operacyjnymi. Wedle tej statystyki w centrali były zaledwie dwie kobiety ze stopniem starszego lejtnanta (bezpieczeństwa państwowego, jest to tzw. stopień specjalny przeznaczony tylko

Znacznie lepsze dane dotyczą 1940 r. Pozwalają one dość dokładnie zrekonstruować strukturę narodowościową aparatu NKWD w republikach związkowych, aczkolwiek pojawiają się tu podobne mankamenty jak we wcześniejszych zestawieniach. I tak pracownicy operacyjni na dzień 1 VII 1940 r. przedstawiali się następująco:

Azerbejdżańska SSR – 600 osób, w tym:  
 Rosjanie – 244  
 Żydzi – 23  
 Brak informacji o 267 funkcjonariuszach.

Armeńska SSR – ogółem 279 osób, w tym:  
 Rosjanie – 37  
 Ormianie – 220  
 Żydzi – 2  
 Brak informacji o 259 funkcjonariuszach.

Białoruska SSR – ogółem 1959, w tym:  
 Rosjanie – 1227  
 Białorusini – 393  
 Ukraińcy – 183  
 Żydzi – 113  
 Brak informacji o 43 funkcjonariuszach.

Gruzińska SSR – ogółem 518, w tym:  
 Gruzini – 326  
 Ormianie – 73  
 Rosjanie – 60  
 Żydzi – 9  
 Brak informacji o 50 funkcjonariuszach.

---

dla funkcjonariuszy GUGB lub wyróżniających się funkcjonariuszy innych pionów, któremu odpowiadał w armii stopień majora. I to były najwyższe stopnie posiadane przez kobiety. Zob. wykaz tych stopni oficerskich począwszy od najniższego (w nawiasach odpowiedniki w armii sowieckiej): sierżant bezpieczeństwa państwowego [dalej: bp] (lejtnant); młodszy lejtant bp (starszy lejtant), lejtant bp (kapitan), starszy lejtant bp (major), kapitan bp (podpułkownik), major bp (kombrig – dowódca brygady), starszy major bp (komdiw – dowódca dywizji), komisarz bp 3 rangi (komkor – dowódca korpusu), komisarz bp 2 rangi (komandarm 2 rangi – dowódca armii 2 rangi), komisarz bp 1 rangi (komandarm 1 rangi – dowódca armii 1 rangi), generalny komisarz bp (marszałek). A.I. Kokurin, N.W. Pietrow, op. cit., s. 14. W centrali było jeszcze 13 kobiet lejtantów bp, 17 młodszych lejtantów bp i 204 sierżantów bp. A w terenie nadto pracowało jeszcze 3 starszych lejtantów bp, 27 lejtantów bp, 90 młodszych lejtantów bp i 354 sierżantów bp. GARF, f. 9401, op. 8, d. 47, Liczebność kobiet w organach NKWD na dzień 15 IX 1939, k. 1.

Kazachska SSR, ogółem 1294, w tym:  
Rosjanie – 776  
Kazachowie – 247  
Ukraińcy – 153  
Żydzi – 13  
Brak informacji o 105 funkcjonariuszach.

Karelo-Fińska SSR, ogółem 222, w tym:  
Rosjanie – 184  
Karelowie – 10  
Finowie – 10  
Żydzi – 4  
Brak informacji o 14 funkcjonariuszach.

Kirgiska SSR, ogółem 351, w tym:  
Rosjanie – 210  
Ukraińcy – 65  
Kirgizi – 23  
Żydzi – 12  
Brak informacji o 41 funkcjonariuszach.

Tadżycka SSR, ogółem 315, w tym:  
Rosjanie – 160  
Ukraińcy – 55  
Tadżykowie – 28  
Żydzi – 19  
Brak informacji o 53 funkcjonariuszach.

Turkmeńska SSR, ogółem 348, w tym:  
Rosjanie – 200  
Ukraińcy – 55  
Turkmeni – 26  
Żydzi – 7  
Brak informacji o 60 funkcjonariuszach.

Uzbecka SSR, ogółem 708, w tym:  
Rosjanie – 345  
Ukraińcy – 104  
Tatarzy – 95  
Uzbeki – 91  
Żydzi – 17  
Brak informacji o 56 funkcjonariuszach.

Ukraińska SSR, ogółem 5627, w tym:  
 Rosjanie – 1836  
 Ukraińcy – 3068  
 Żydzi – 607  
 Białorusini – 50  
 Brak informacji o 66 funkcjonariuszach<sup>40</sup>.

Trochę lepszy obraz daje nam statystyka dotycząca robotniczo-chłopskiej milicji, która wchodzi w skład struktur NKWD. I tak jej liczebność na dzień 1 VII 1940 r. wynosi ogółem 213 439 osób (100,00%), w tym 22 117 kobiet (10,4%). Jej niepełna struktura narodowościowa (brakuje informacji o 8,7% kadry) przedstawia się następująco. W najbardziej nas interesującej kategorii narodowościowej, czyli Żydów było ogółem w różnych typach milicji (państwowa, terytorialna, resortowa, kolejowa) 9690 funkcjonariuszy (4,54%). Liczba Polaków w milicji wynosiła 395 osób (0,19%), Rosjan najwięcej – 13 0329 (61,06%), Tatarów – 2438 (1,14%), Ukraińców – 42 116 (19,73%), Białorusinów – 9833 (4,61%)<sup>41</sup>.

Zdecydowanie najwięcej informacji daje „Przegląd jakościowy i liczebny kadr operacyjno-czekistowskich organów NKWD za I półrocze 1940 r.” Wynika z niego, że na dzień 1 VII 1940 r. kadry operacyjno-czekistowskie liczyły: centralny aparat – 3486 funkcjonariuszy, aparat republik, krajów i obwodów – 27 019, wydziały specjalne (OO) okręgów wojskowych – 7607, DTO NKWD – 3635; razem 41 747.

Z zestawienia wynika, że od strony matematycznej statystyka obejmuje wszystkie struktury NKWD (suma 41 747 = 3486 + 27 019 + 7607 + 3635), chociaż wcześniej podawałem jeszcze inne pionory, które raczej też musiały posiadać „kadry operacyjno-czekistowskie”. Nie potrafię tego skomentować. Ale nawet przy założeniu ułomności sowieckiej dokumentacji dalsza część zawiera dane dotyczące narodowości owych 41 747 funkcjonariuszy na dzień 1 VII 1940 r. Przyjrzyjmy się im uważnie. Wygląda na to – i ta refleksja wynika też ze wcześniej omawianych danych – iż generalnie aparat NKWD w znakomitej większości jest zrusyfikowany i opanowany przez Rosjan, z relatywnie dużym odsetkiem Ukraińców, na trzecim miejscu utrzymują się Żydzi. Pozostałe narodowości, ze względu na niemal symboliczną liczebność (zob. tabela 1), nie odgrywają praktycznie żadnej roli w maszynie terrorku<sup>42</sup>.

<sup>40</sup> GARF, f. 9401, op. 8, d. 52, Statystyczny informator o liczebnym i jakościowym składzie kadr operacyjno-czekistowskich NKWD republik związkowych według stanu na 1 VII 1940 r., 24 X 1940 r., k. 4–91.

<sup>41</sup> Ibidem, d. 58, Przegląd jakościowego składu kadr robotniczo-chłopskiej milicji [NKWD] ZSSR według stanu na 1 VII 1940 r., k. 5, 22, 24.

<sup>42</sup> Ibidem, d. 59, Przegląd jakościowy i liczebny kadr operacyjno-czekistowskich organów NKWD za I półrocze 1940 r., k. 6 i n.

**Tabela 1. Struktura narodowościowa aparatu NKWD ZSRS na dzień 1 VII 1940 r.**

Rosjanie	28 462	68,4%
Ukraińcy	7041	17,2%
Żydzi	1797	4,5%
Białorusini	1083	2,8%
Ormianie	620	1,6%
Tatarzy	499	1,3%
Gruzini	449	1,2%
Kazachowie	302	0,8%
Azerowie	166	0,5%
Mordwini	150	0,4%
Czuwasze	152	0,4%
Uzbecy	136	0,3%
Osetyńcy	108	0,3%
Turkmeni	27	0,1%

Źródło: GARF, f. 9401, op. 8, d. 59, Przegląd jakościowy i liczebny kadr operacyjno-czekistowskich organów NKWD za I półrocze 1940 r., k. 6 i n.

Kolejny dokument z lipca 1940 r. potwierdza wcześniejsze dane ogólne. Ponownie dowiadujemy się, która nacja dominuje w strukturach NKWD. Tak jak poprzednio najliczniejsi są Rosjanie (28 462), Ukraińcy (7041) i Żydzi (1797), ponadto Białorusini (1083); razem 41 747. W dokumencie, obok już wymienianych, znajdują się ogółem 64 narodowości. Niektóre reprezentowane przez pojedyncze osoby, np. Łotysze – 3, Litwini – 2, Koreańczycy – 1, Grecy – 6, Arabowie – 1, Kurdowie – 2<sup>43</sup>.

W 1944 r. *de facto* układ narodowościowy w aparacie terroru nie ulega istotnym zmianom. Centralny aparat NKWD liczy 4290 osób, a aparat republik związkowych, krajów i obwodów – 61 260. Kadry według narodowości podaje tabela 2.

**Tabela 2. Kadry aparatu NKWD w podziale na narodowości według stanu na 1 I 1944 r.**

Rosjanie	51 172	78,1%
Ukraińcy	4704	7,2%
Gruzini	1024	1,6%
Ormianie	996	1,5%
Białorusini	861	1,3%
Żydzi	1598	2,4%
Tatarzy	1041	1,7%
Kazachowie	648	1,0%
Pozostałe	wartość bezwzględna niepodana	5,2%

Źródło: GARF, f. 9401, op. 8, d. 72, Krótki przegląd składu kadr NKWD ZSSR według stanu na 1 I 1944 r., k. 2–3.

<sup>43</sup> Ibidem, Skład narodowościowy kadr czekistowskich wszystkich organów NKWD na dzień 1 VII 1940 r., k. 40.

Kolejna tabela opisuje sytuację kadrową organów NKWD ZSRS w początkach 1945 r.

**Tabela 3. Kadry organów NKWD ZSRS według stanu na dzień 1 I 1945 r.**

<b>Ogólna liczebność kadr NKWD (bez wojsk NKWD) według etatów – 955 839 funkcjonariuszy, skompletowano – 811 819</b>	
<b>Najważniejsze skompletowane struktury aparatu bezpieczeństwa:</b>	
NKWD-UNKWD	68 696
Milicja	202 191
Gulag	273 608
Łagry dla jeńców wojennych	27 101
Łagry filtracyjne	14 193
Dalstroj	96 728
Straż pożarna	72 382
Więzienia	32 119
Kolonie dla nieletnich	7869
GAU [Głównoje Archiwnoje Uprawlienije – Główny Zarząd Archiwalny]	4389
GUSZOSDOR [Głównoje Uprawlienije Szossiejnych Dorog – Główny Zarząd Dróg Bitych]	10 526
UMTS [Uprawlienije Matieriał'no-Tiechniczeskogo Snabżenija – Zarząd Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego]	2017

Źródło: GARF, f. 9401, op. 8, d. 76, Informacja o składzie kadr organów NKWD ZSRS według stanu na 1 I 1945 r., k. 6.

Podane dalej w dokumencie dane o narodowości funkcjonariuszy też są trudne do interpretacji. Wymienia on i kwantyfikuje siedem narodowości, których przedstawiciele stanowią łącznie populację o liczebności 616 486, a konkretnie: Rosjanie – 464 891, Ukraińcy – 86 616, Białorusini – 20 067, Gruzini – 7115, Ormianie – 8483, Żydzi – 17 944, Tatarzy – 11 370. Lecz punkt odniesienia – owa liczba 616 486 niczego nie mówi, poza tym, że jest sumą<sup>44</sup>. Nadal zauważamy dominującą pozycję Rosjan w organach NKWD i ważny udział Ukraińców i Białorusinów. Żydzi plasują się na czwartej pozycji.

Jeśli przyjrzymy się liczbom opisującym kadry u schyłku epoki stalinowskiej, to możemy jedynie stwierdzić, iż udział Żydów w centralnym aparacie MWD [Ministerstwo Wnutriennych Dieł – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, powstałe na bazie NKWD, z którego 14 IV 1943 wyodrębniono MGB (Ministerstwo Gosudarstwiennoj Biezopasnosti – Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego, 13 III 1953 przekształcone w KGB – Komitet Gosudarstwiennoj Biezopasnosti – Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów

<sup>44</sup> Ibidem, d. 76, Informacja o składzie kadr organów NKWD ZSSR według stanu na dzień 1 I 1945 r., k. 6 i n. Z dokumentu dowiadujemy się, że w organach NKWD pracowało 166 575 kobiet (24,8%), z czego 116 661 było zatrudnionych w obsłudze kancelaryjno-technicznej; z tych liczb też nie mamy pożytku.

ZSRS]) wyraźnie zmalał. I tak według stanu na 1 I 1951 r. centralny aparat MWD ZSRS liczył 5843 funkcjonariuszy, w tym 5082 Rosjan, 352 Ukraińców, 193 Żydów, 83 Białorusinów, 36 Ormian i 10 Gruzinów. Zsumowanie tych wartości daje liczbę 5756 osób, czyli ponownie zderzamy się z kiepską sowiecką arytmetyką w dokumentacji<sup>45</sup>.

Badając skład narodowościowy bolszewickiego/ sowieckiego aparatu represji, ustawicznie natrafiamy na niekompletne i mocno niedoskonałe dane. W tym najbardziej interesującym aspekcie, czyli udziału w nim Żydów, sprawy mają się podobnie. Musimy więc spróbować usytuować liczebność populacji żydowskiej na tle liczby ludności całego ZSRS. Ludność ZSRS (część europejska) liczyła w 1926 r. 116 063 000, w 1936 r. – 138,5 mln, zaś dla całego ZSRS w 1936 r. przypisana jest liczba 175,5 mln<sup>46</sup>.

Z kolei liczba Żydów w ZSRS podawana przez badacza żydowskiego Leonida Smiłowickiego dotyczy okresu tuż po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej w 1941 r. i została określona na podstawie dokumentów niemieckich. Musimy zatem zwrócić uwagę na nieporównywalność owych wartości, o których mowa niżej, gdyż po pierwsze – niemiecka „metodologia”, oparta na skrajnym rasizmie, wyrastała z tzw. ustaw norymberskich z 15 IX 1935 r. Zarządzenie wykonawcze z 15 XI 1939 r. do tych „ustaw” stanowiło, iż Żydem jest każdy, kto miał przynajmniej troje dziadków Żydów lub przyjmowało, że „żydowskość” bierze się także z przynależności do gminy wyznaniowej żydowskiej<sup>47</sup>. Również można mieć – to po drugie – zastrzeżenia co do wiarygodności danych zamieszczonych w polskim wydawnictwie statystycznym, gdyż musiały one opierać się na jakichś danych sowieckich, a tu zarówno podawane różne lata, jak i niepewność, czy obliczenia te były prawidłowe, zmuszają nas do przyjęcia założenia, iż moje rozważania stanowią jedynie jakąś hipotezę, mniej lub bardziej udokumentowaną.

Wreszcie dość wrywkowe dane, obarczone przypadłością licznych błędów arytmetycznych i zapewne merytorycznych, o czym w różnych miejscach pisałem, każą patrzeć na konkluzje końcowe z dużą ostrożnością. I tak wspomniany Smiłowicki(-j) podaje, że w europejskiej części ZSRS mieszkało ok. 5 mln Żydów, a w azjatyckiej – ok. 0,5 mln<sup>48</sup>.

<sup>45</sup> Ibidem, d. 427, Dane statystyczne o składzie kadr przyjętych i zwolnionych centralnego aparatu MWD na dzień 1 I 1951 r., k. 3 i n.

<sup>46</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 15–16.

<sup>47</sup> *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. II, Warszawa 2003, s. 236–237.

<sup>48</sup> L. Smiłowickij, *Katastrofa Jewuriejew w Białorusii 1941–1944*, Tel Aviv 2000, s. 342. Dalej autor ten podaje szczegółowe dane dla ziem włączonych do ZSRS po 1939 r., względnie ziem stworzonych przez połączenie dawnego skrawka II RP z odpowiednią republiką sowiecką, a więc dla moich rozważań nieprzydatnych, ale dla Czytelnika ciekawych (aczkolwiek ich precyzja wydaje się mocno dyskusyjna), stąd je przytaczam. I tak Żydzi na Ukrainie to społeczność o liczebności 2 994 684, na Białorusi (bez Białegostoku) żyło 446 484 Żydów, w „białoruskim” Białymstoku – ok. 400 tys. W nowych obwodach na przyłączonych do ZSRS w latach 1939–1940 obszarach mieszkało: na Litwie – 155 tys. Żydów,

Można oczywiście próbować skonstruować jakiś parametr w oparciu o powyższe dane liczbowe, ale uważam taką działalność za przeciwnie skuteczną. Podane dane liczbowe są nieporównywalne, zaś zonglowanie pojedynczymi liczbami, względnie na podstawie jednej generowanie jakiejś teorii też nie ma sensu. W uchodzącym za typowe polu zarobkowania dla wielu Żydów (handel/ pośrednictwo itp. działalność ekonomiczna) w realiach sowieckich też nie dostrzegam jakichś patologicznych prawidłowości. I tak np. w Ludowym Komisariacie (później Ministerstwie) Handlu ZSRS nie widać „nadprodukcji” Żydów w kadrach głównych organizacji gospodarczych. Według stanu na 1 I 1941 r. w 16 organizacjach ogólnozwiązkowych podlegających resortowi handlu pojawia się ten sam model obsady stanowisk kierowniczych. Poza nielicznymi przypadkami najliczniejszą grupę stanowią Rosjanie, na drugim miejscu znajduje się nieliczna grupa Żydów, na miejscach pozostałych – inne nacje imperium w ilościach symbolicznych<sup>49</sup>.

Wydaje się, że udział Żydów w aparacie represji, ale także i w innych resortach z biegiem lat malał w wyniku procesu nazwanego przeze mnie dejudaicacją oraz z powodu wszechogarniającego Rosję bolszewicką, a potem Związek Sowiecki antysemityzmu. A przyczyn sowieckiego antysemityzmu można szukać w różnych zjawiskach. Nie-Żydzi zarzucali Żydom, iż powodami wstępowania do organów represji były specyficzna jakoby dla Żydów cecha poczucia przynależności do tej samej wspólnoty narodowo-rasowej oraz tworzenie się w tych strukturach całych rodzinnych klanów, gdzie obok siebie istnieli mężowie, żony, dzieci, siostry, bracia i inni krewni. Autorzy ważnej i cytowanej tu książki o Żydach w aparacie NKWD ZSRS dotarli do 39 takich „klanowo-rodzinnych” grup<sup>50</sup>.

Jednakże tworzenie się takich grup, względnie grup pochodzących z tego samego narodu lub terytorium, wydaje się w ogóle pewną cechą, zwłaszcza dla totalitarnych systemów, i dotyczyć może różnych narodowości. Sięgając do najbliższych naszym rozważaniom przykładów, warto przyrzeć się np. otoczeniom poszczególnych wysokich dygnitarzy NKWD<sup>51</sup> lub zobaczyć, co się kryje za podobieństwem nazwisk. Choćby ponurej sławy dwaj bracia Kobułow (Bogdan Zacharowicz K. i Amajak Zacharowicz K.) byli Ormianami<sup>52</sup>. Inny przykład może stanowić, znany ze Zbrodni Katyńskiej, kombrig Zarubin. Wasilij Zarubin, faktycznie major bp, był żonaty z funkcjonariuszką NKWD

---

na Łotwie – 95 tys., w Estonii – 5 tys., w Północnej Bukowinie i w Besarabii – 278 tys., w Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie – 1,03 mln, w obwodach RSFSR zajętych przez Niemców – 250 tys. Ibidem, s. 342.

<sup>49</sup> Rossijskij Gosudarstwiennyj Archiw Ekonomiki (Rosyjskie Państwowe Archiwum Ekonomiki [RGAE]), f. 7971, op. 4, d. 291, Zestawienie o składzie pracowników Ministerstwa Handlu ZSRS za lata 1941–1952, k. 331 i n.

<sup>50</sup> M.A. Tumszic, W.A. Zołotariew, op. cit., s. 56 i n.

<sup>51</sup> N.W. Pietrow, K.W. Skorkin, op. cit., passim.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 233–235.

Jelizawietą Juliewną Gorską (z d. Rozencweyg), jego córka z pierwszego małżeństwa Zoja też miała związek z sowieckimi służbami specjalnymi, a więc wszyscy wymienieni członkowie tej rodziny tworzyli rodzinny klan Zarubinów w resorcie NKWD (ojczym Zoi był też znanym czekistą)<sup>53</sup>.

Wśród nie-Żydów rozpowszechnił się także pogląd, iż Żydzi są jakoby „narodem zdrajców”, którym nie można zaufać i których należy eliminować ze swego otoczenia, bo wokół nich od razu niemal samoczynnie tworzy się otoczenie składające się z samych Żydów<sup>54</sup>. Pomijając specyficzną logikę owego wywodu, taką tezę można zbudować jedynie na własnych, niekoniecznie trafnych spostrzeżeniach. Trudno bowiem za dowód przyjąć przedśmiertne zachowanie ofiary. I tak np. prowadzony na śmierć Grigorij Zinowiew (ur. Apfelbaum vel Radomylski Jewsiej Hersz) – wedle opowieści szefa ochrony Stalina, Karła Paukera, który sam był Żydem i zabawiał genseka żydowskimi kawałami itp. z odpowiednim akcentem i mimiką – w scenie rodzajowej naśladował ofiarę, wznosił ręce do nieba i zawodzącym głosem recytował Szemę, najświętsze hebrajskie wyznanie wiary („Usłysz mnie, o Izraelu, Pan jest naszym Bogiem, Pan jest jeden!”)<sup>55</sup>. Takie zachowania w sytuacjach ekstremalnych świadczą bardziej o psychice skazańca, a nie o jego wyznaniu czy poglądach politycznych.

Również motywy podjęcia „pracy” w organach CzK-GPU-OGPU-NKWD wydają się zapewne identyczne dla wszystkich „pracowników”. Przesłuchiwani w aresztach czekiści pochodzenia żydowskiego podawali przeważnie prozaiczne powody wstąpienia w szeregi służby: chęć lepszego i bezpieczniejszego życia, lepsza aprowizacja, posiadanie władzy nad otoczeniem, a nawet brak chęci służenia w armii, bo to wiązało się z koniecznością udziału w wojnie domowej itp.<sup>56</sup> Zapewne motywy wstąpienia do służby były wspólne dla wszystkich czekistów, choć jak dowodzi historia epoki Wielkiej Czystki/ Wielkiego Teroru, bycie w szeregach resortu ani bezpieczeństwa, ani lepszego życia nie zapewniało, a władzę miało się jedynie do czasu.

Konkludując, obecny stan wiedzy i źródeł nie daje podstaw do obiektywnego przeprowadzenia badań, zwłaszcza że historia bolszewizmu obrosła w różne mity i stereotypy. Jednakże negowanie udziału Żydów w budowie tego tragicznego epizodu w dziejach ludzkości też jest drogą donikąd, a stwierdzenia, iż Żydzi związani z władzą sowiecką czy komunistyczną przestawali być Żydami, a stawali się anarodowymi „komunistami”, „bolszewikami”, też wydają się nie mieć racjonalnych podstaw, zwłaszcza że jest to materia dziś zupełnie nie do zbadania.

<sup>53</sup> *Razwiedka i kontrrazwiedka w licach. Encyklopedyczny słownik rosyjskich spieczętów*, Moskwa 2002, s. 126, 188; N. Szwarjow, *Razwiedcziki nieliegaly SSSR i Rossii*, Moskwa 2006, s. 290 i n.

<sup>54</sup> M.A. Tumszic, W.A. Zołotariew, op. cit., s. 18.

<sup>55</sup> S.S. Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego cara*, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 2004, s. 192.

<sup>56</sup> M.A. Tumszic, W.A. Zołotariew, op. cit., s. 57 i n.

## Streszczenie

Zarówno źródła, jak i literatura przedmiotu dotyczące historii bolszewickiego/ sowieckiego aparatu represji są niewielkie i w dużej części zdekompletowane lub nieudostępniane badaczom, zwłaszcza zagranicznym. Tymczasem ten segment epoki miał olbrzymie znaczenie dla modelu państwa, pracy jego organów i życia milionów obywateli. Szczególnie interesujący wątek, jak się wydaje, dotyczy składu narodowościowego sowieckiego aparatu bezpieczeństwa i udziału w nim Żydów, o których „ludowa” legenda głosi, iż stworzyli i państwo bolszewickie, i jego partię komunistyczną, aparat przemocy itd., itp. Przy obecnym stanie źródeł takie poważne badania nie są możliwe, zaś w niniejszym tekście rozważania i hipotezy należy traktować jedynie za możliwe lub prawdopodobne. Z wyrywkowych dokumentów archiwalnych, niestety często ze względu na ich niestabilny układ i liczne błędy, w tym proste arytmetyczne, trudno zbudować klarowny i prawdziwy obraz. Wiele wskazuje na to, że udział Żydów (ale też wielu innych mniejszości żyjących w carskiej Rosji) w budowie państwa sowieckiego i nowego ustroju był znaczny na samym początku procesu historycznego. Z biegiem lat następowała rusyfikacja państwa i we wszystkich jego agendach pojawiały się masowo rodowici Rosjanie, wypierając inne mniejszości, zwłaszcza Żydów. Związek Sowiecki poszedł drogą tworzenia wieloetnicznego narodu sowieckiego pod przywództwem Rosjan, który *de facto* stał się zlepkiem różnych narodów tworzących w epoce caratu imperium. Ten proces chyba najlepiej widać na przykładzie aparatu represji. Wypieranie Żydów, nazwane tu dejudaizacją, na ogół oznaczało ich fizyczną eksterminację, a dejudaizacji towarzyszył skryty i jawny antysemityzm. Niniejszy artykuł omawia niniejsze kwestie dla okresu 1934–1944/1945. Dolna cezura przypada na powstanie ogólnozwiązkowego Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD), górna – na zakończenie II wojny światowej i ostatnią, już powojenną, akcją ludobójczą sowieckiego aparatu bezpieczeństwa – Obławę Augustowską (lipiec 1945 r.), w której prawdopodobnie zamordowano ok. 2 tys. ludzi. W trakcie owej dziesięciolatki (właściwie jedenastolatki) 1934–1944/1945 dokonały się największe zbrodnie sowieckie: Wielki Terror/ Wielka Czystka, a w aspekcie polskim – tzw. operacja polska NKWD, Wielki Głód, wielkie inscenizowane procesy polityczne, w tym proces przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, Zbrodnia Katyńska czy wskazane w tekście obławy: Nowogródzka (1944) i Augustowska. Decydowały też względy pragmatyczne. Dla tego okresu zachowało się trochę dokumentacji archiwalnej dostępnej dla badaczy i trochę innych źródeł (wspomnienia, relacje). Jednak – co wymaga ponownego podkreślenia – udostępniana/ istniejąca baza źródłowa uniemożliwia przeprowadzenie rzetelnych badań.

## The Century of Checkists. The Ethnic Composition of the Central and Local Apparatuses of the Soviet NKVD 1934–1944/1945

Both the sources, and the literature on the history of the Bolshevik/Soviet repression apparatus are scarce and in large part incomplete or inaccessible for researchers, especially foreign ones. However, this period of the epoch was of a great significance for the model of the state, its organs and life of millions of its citizens. Of particular interest, as it seems, are the ethnic composition of the Soviet apparatus of repression and participation of Jews in it as well as a “people’s” legend according to which it was Jews who created both the Bolshevik state, its communist party, the repression apparatus, etc., etc. Basing on the current state of sources, more serious research is impossible, and the reflections and hypotheses presented in the article should be regarded only as possible or probable. It is hard to build a clear and correct image on the basis of random archival documents due to their unstable arrangement and numerous errors, including simple arithmetic ones. There is evidence indicating that at the early stage of the historical process Jews (but also many other minorities inhabiting

tsarist Russia) participated in significant numbers in the construction of the Soviet State and its new political system. With the lapse of time, there was a Russification of the state, and native Russians appeared in all its agendas, superseding other minorities, especially Jews. The Soviet Union would create a multi-ethnic Soviet nation under the leadership of Russians, who in fact would become a conglomerate made of different nations forming the Russian empire in times of the tsarism. This process seems to be the most evident on the example of the repression apparatus. This process of superseding Jews, called here de-Judaization, usually meant their physical extermination, and was accompanied by secret and open anti-Semitism. The present article discusses these questions for the period of 1934–1944/1945. The first date marks the establishment of the all-Russian People's Commissariat for Internal Affairs (NKVD), the latter – the end of the Second World War and the last, post-war genocidal action of the Soviet security apparatus – the so-called Augustów Roundup (July 1945), in which ca two thousand people were killed. Thorough this decade (or twelve years, to be exact), 1934–1944/1945, the most terrible Soviet crimes were committed: the Great Terror/ Great Purge, and, in the Polish aspect – the so-called Polish NKVD Operation, the Great Famine, staged show trials, including one of the leaders of the Polish Underground State, Katyn Massacre or, described in the text, roundups: of Navahrudak (1944) and Augustów. There were also pragmatic reasons. Some archival documents from this period are available for researchers, together with other source texts (memoirs, accounts). Yet – let it stress once more – the existent/made available source base – makes impossible more thorough research.

## Bibliografia

- Applebaum A., *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944–1956*, Warszawa 2013.
- Istorija Jewriejew na Ukrainie i w Bielorusii*, red. W.M. Łukin i in., S. Petersburg 1994.
- Jankowski S.M., *Dawaj czasy! Czyli wyzwolenie po sowiecku*, Poznań 2017.
- Jasiewicz K., *Czym jest Obława Augustowska i czy jest Obławą Augustowską?*, „Studia Polityczne” 2019, t. XLVII, nr 3.
- Jasiewicz K., *Oni. Okupacyjny aparat sowiecki na Kresach Północno-Wschodnich w latach 1939–1941*, Warszawa 2015.
- Jasiewicz K., *Ostatni Mohortowie. Kresowy i kulturowo-mistyczny kontekst Obławy Augustowskiej*, w: *70. Rocznica martyrologii ofiar Obławy Augustowskiej z lipca 1945 r. Misterium patriotyczno-religijne w holdzie ofiarom Obławy Augustowskiej z lipca 1945 r.*, red. S. Wysocki, Suwałki 2015, s. 3–9.
- Jasiewicz K., *Pierwsi po diable. Elity sowieckie w okupowanej Polsce 1939–1941*, Warszawa 2003.
- Jasiewicz K., *Siedemdziesiąta rocznica Obławy Augustowskiej. W poszukiwaniu genezy ostatniej zbrodni sowieckiej na obywatelach polskich w lipcu 1945 roku*, w: *W holdzie ofiarom Obławy Augustowskiej*, [red. B. Nowacki], Suwałki 2015, s. 35–44.
- Jewrei w Sriedniej Azii. Woprosy istorii i kul'tury*, red. E.W. Rtweladze, Taszkient 2004.
- Kandyba W., *Istorija wielikogo jewrejskogo naroda*, S. Peterburg 2000.
- Kokurin A.I., Pietrow N.W., *Łubjanka. WCzK-OGPU-NKWD- NKGB- MGB-MWD-KGB. Sprawoznacznik*, Moskwa 1997.
- Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939.
- Miotła Stalina. Polska Północno-Wschodnia i jej pogranicze w czasie Obławy Augustowskiej w 1945 roku*, red. Ł. Adamski, G. Hryciuk, G. Motyka, Warszawa 2019.
- Misterium patriotyczno-religijne w holdzie ofiarom Obławy Augustowskiej z lipca 1945 r.*, red. S. Wysocki, Suwałki 2015.
- Montefiore S.S., *Stalin. Dwór czerwonego cara*, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 2004.

- Motyka G., *Na Białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1945*, Kraków 2014.
- Motyka G., Wnuk R., Stryjek T., Baran A.F., *Wojna po wojnie. Antysowieckie podziemie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1953*, Gdańsk–Warszawa 2012.
- Parandowski J., *Bolszewizm i bolszewicy w Rosji*, Londyn [b.d.w.].
- Pietrow N.W., *Po scenariuszu Stalina: Rol' organow NKWD-MGB SSSR w sowietizacji stran Central'noj i Wostocznoj Jewropy 1945–1953*, Moskwa 2011.
- Pietrow N.W., *Psy Stalina*, Warszawa 2012.
- Pietrow N.W., Skorkin K.W., *Kto rukowodił NKWD 1934–1941. Sprawocznik*, Moskwa 1999.
- Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. II, Warszawa 2003.
- Radziwonowicz T., Bojaryn-Kazberuk B., *Oblawa Augustowska 1945. Okoliczności i ofiary w dokumentach archiwalnych*, Suwałki 2017.
- Razwiedka i kontrrazwiedka w licach. Encyklopedyczny słownik rosyjskich spieczętów*, Moskwa 2002.
- Rozenblat Je., *Żizn' i sud'ba briestskej jewriejskiej obszcziny XIV–XX ww*, Brest 1993.
- Smiłowickij L., *Jewrei Bielarusi. Iz naszej obszczej istorii 1905–1953*, Minsk 1999.
- Smiłowickij L., *Katastrofa Jewriejow w Bielorusii 1941–1944*, Tel Aviv 2000.
- Szafrańska K.A., *Młodzi Żydzi polskiego pochodzenia – dylematy i rozterki identyfikacyjne*, „Kultura i Społeczeństwo” 2004, t. XLVIII, nr 1.
- Szul'gin W.W., *Czto NAM w NICH nie nrawitsja... Ob antisemitizmie w Rossii*, S. Peterburg 1992.
- Szwariow N., *Razwiedziki neliegały SSSR i Rossii*, Moskwa 2006.
- Trinadcatyj S'jezd RKP(b). Maj 1924 goda. Stienograficzeskij otczet*, Moskwa 1963.
- Tumshic M.A., Zołotariow B.A., *Jewreje w NKWD SSSR 1936–1938*, Moskwa 2017.

Biogram: **Krzysztof Jasiewicz** – prof. zw. dr hab., historyk, politolog, ekonomista, profesor mianowany w Instytucie Studiów Politycznych PAN (Zakład Analiz Problemów Wschodnich). Bada historię imperium sowieckiego 1917–1991, Kresów Wschodnich w XX w., stosunki polsko-żydowskie w XX w., polskich Żydów w XIX i XX w. Autor, współautor bądź redaktor kilkunastu książek, m.in. *Lista strat ziemiaństwa polskiego 1939–1956*, t. I–II (1995); *Zagłada polskich Kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941* (1997); *Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999*, red. (1999); *Tygiel narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej 1939–1953*, red. (2002); *Pierwsi po diable. Elity sowieckie w okupowanej Polsce 1939–1941* (2003); *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. (2004); *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów* (2009); *Oni. Okupacyjny aparat sowiecki na Kresach Północno-Wschodnich w latach 1939–1941* (2015). Twórca i redaktor naukowy „Serii Wschodniej”. E-mail: [kjasi@isppan.waw.pl](mailto:kjasi@isppan.waw.pl).